

Sygn. akt IV KO 10/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

w sprawie **M. W.**

podejrzanego z art. 190 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu wniosku zawartego w postanowieniu

Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 22 stycznia 2019 r., sygn. akt II Kp [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania

innemu sądowi równorzędnemu w trybie 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku.

Podnoszona w uzasadnieniu okoliczność, iż wśród osób pokrzywdzonych, znajdują się funkcjonariusze organów wymiaru sprawiedliwości, pełniący obowiązki w sądach okręgu Sądu Apelacyjnego w [...], samo przez się nie czyni tego wniosku, w realiach sprawy, zasadnym.

Trzeba bowiem zauważyć, że możliwość występowania tych osób, w niniejszym postępowaniu w charakterze świadków, a w konsekwencji ewentualna konieczność poddania weryfikacji ich zeznań, nie może mieć wpływu na ocenę samodzielności decyzji, podejmowanych przez sąd w toku postępowania karnego, czy też postawę orzekającego składu sędziowskiego. Sam fakt zatrudnienia w organach wymiaru sprawiedliwości osób, występujących w tym postępowaniu w charakterze świadków, choćby służbowo znanych sądowi orzekającemu, nie daje żadnych podstaw do wysnucia, usprawiedliwionego wniosku, o istnieniu zagrożenia

co do bezstronnego orzekania, albowiem wiarygodność ich potencjalnych depozycji, ustala się w oparciu o normatywne podstawy, a te nie wiążą się ze statusem zawodowym czy społecznym (por. przepis art. 7 k.p.k.).

Powołany, jako podstawa prawna wniosku, przepis art. 37 k.p.k., pozwala przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu wówczas, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Wprawdzie sama ustawa karno - procesowa nie definiuje tej przesłanki, ale dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego odczytuje ją, jako wystąpienie w sprawie takich konkretnych uwarunkowań, które – z uwagi na swój charakter - mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania, lub stwarzać przekonanie - chociażby mylne - o braku warunków do rozpoznania sprawy w danym, miejscowo właściwym sądzie w sposób w pełni obiektywny.

Z drugiej strony należy zawsze mieć na uwadze, co wielokrotnie podkreślał też Sąd Najwyższy, że przesadne wykorzystywanie możliwości, jakie niesie za sobą regulacja z przepisu art. 37 k.p.k., wywoływać może efekty niepożądane, a wręcz przeciwne do tych oczekiwanych (np. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lipca 2013 r., V KO 46/13 i z dnia 27 listopada 2013 r., IV KO 87/13). W postanowieniu z dnia 30 sierpnia 2016 r., IV KO 82/17, Sąd Najwyższy podniósł, że przez pojęcie „dobro wymiaru sprawiedliwości”, o jakim mowa w przepisie art. 37 k.p.k., należy rozumieć taki stan rzeczy, w którym w procesie rzetelnym, prowadzonym bez nieuzasadnionej zwłoki, przez niezawisły i bezstronny sąd, całokształt okoliczności mu towarzyszących sprzyja ustaleniu prawdy i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa, a chroni przed taką odpowiedzialnością osobę niewinną.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.